

H. Jabłoński przyjął ministra handlu Iranu

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 8 bm. w Belwedrze przebywającego w Polsce ministra handlu cesarstwa Iranu Freiduna Mahdavi.

Przedmiotem rozmowy były sprawy dalszego rozwoju stosunków między Polską i Iranem, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości istniejących w tym zakresie w potencjałach gospodarczych obu krajów.

W spotkaniu uczestniczyli: minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski i wiceminister handlu Iranu — Alireza Arouzi.

Obecny był ambasador cesarstwa Iranu w Polsce — Soltan Hossein Vakili Sanandaji. PAP

Zakończenie polsko-amerykańskich konsultacji handlowych

Wczoraj w godzinach porannych w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie podpisano protokół uzgodnień z zakończonej V sesji polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu. Wytycza on kierunki dalszego rozwoju wymiany handlowej i szeroko pojętej współpracy gospodarczej między obu krajami oraz określa te dziedziny, w których może i powinna się rozwijać kooperacja przemysłowa. (PAP)

Przed VII Zjazdem PZPR

Poznańskie spotkanie Prezydium WRN i posłów

W gmachu poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego spotkali się wczoraj członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz posłowie — członkowie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Poznaniu, by omówić najważniejsze zadania wynikające z Wytycznych na VII Zjazd PZPR. W obradach, prowadzonych przez przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasada, uczestniczył również wojewoda poznański — Stanisław Cozai.

Na wstępie J. Zasada przedstawił dokonania mieszkańców Wielkopolski w upływającym pięcioletniu, który pod prze wodnictwem partii pracowali wydajnie i ofiarnie na rzecz przyspieszenia postępu społecznego-gospodarczego. Dorobek ostatnich lat dostarczający jest w każdej dziedzinie życia; w budowie dróg, obiektów służby zdrowia i wypoczynku, ba ziele handlu, rozwoju usług, a przede wszystkim w zakresie rozwoju produkcji przemysłowej i rolniej. Wydatnie wzrosła w latach 1971—1975 siła nabywcza ludności w miastach i na wsi.

Wytyczne na VII Zjazd PZPR stawiają przed ludźmi pracy Poznańskiego zadania jeszcze ambitniejsze — kontynuować mówca. — Hasło, rzucone przez kierownictwo partii: o lepszą jakość pracy i życia oznacza dla nas zwiększenie rozmiarów budownictwa mieszkaniowego, rozwój handlu, unowocześnianie produkcji przemysłowej i pomnażanie produkcji rolniej, rozwiązywanie wielu drobnych codziennych spraw stanowiących część problemów wielkich. Na przykład — z inicjatywy wojewódzkiej instancji partyjnej — przewiduje się rozwiązanie problemu przedszkół w Poznaniu w ciągu dwu najbliższych lat.

Istotne znaczenie mają ponadto — z jednej strony dyscyplinowanie obywateli i coraz lepsza praca administracji państwowej oraz gospodarczej. Ważną sprawą, wymagającą starań ogółu społeczeństwa, jest zwalczanie przejawów chamskiego i chuligańskiego, dbałość o podnoszenie kultury współżycia.

W dyskusji — zabierający głos posłowie i radni, reprezentujący PZPR, ZSL, SD oraz Federację Socjalistycznych ZMP, mówiąc o dokonaniach ostatnich lat, których bilans jest pod każdym względem dodatni, wskazywali zarazem na szczególnie istotne problemy,

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 9 października 1975

Nr 222 (9806)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

32 rocznica powstania Wojska Polskiego

E. Gierek wśród żołnierzy - budowniczych

Jest już tradycja, że corocznie przed zbliżającym się świętem Wojska Polskiego — członkowie najwyższych władz składają wizyty żołnierzom naszej armii. 8 bm. w przededniu 32 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego — I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek odwiedził żołnierzy zgrupowania wojsk kolejowych i drogowych w Rzeszowie k/Częstochowie budujących drogę szybkiego ruchu Katowice — Warszawa.

Gościowi towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jarużelski oraz członkowie kierownictwa MON. Obecny był I sekretarz KW PZPR w Częstochowie Józef Grygiel.

Żołnierze wojsk kolejowych i drogowych, dla których poligonem są inwestycje gospodarki narodowej, wyremontowali w br. kilkaset kilometrów starych i wybudowali ponad 150 km nowych torów, zmodernizowali ponad 200 km dróg, oddali do użytku kilkadziesiąt wiaduktów oraz mostów drogowych i kolejowych. Żołnier-

skie ekipy pracują obecnie m. in. przy rozbudowie węzłów komunikacyjnych: śląskiego, warszawskiego i gdańskiego. Uczestniczą aktywnie w budowie obiektów komunikacyjnych na terenie Huty Katowice, Portu Północnego i płocekiej petrochemii. Modernizują nadodrzańską magistralę węglową i centralną magistralę kolejową. Ofiarni, szkoleniowy trud daje gospodarce poważne oszczędności.

Po wysłuchaniu meldunku na temat prac i świadczeń naszych sił zbrojnych dla gospodarki narodowej w latach 1971—1975 a także informacji o udziale wojsk kolejowych i drogowych w rozbudowie sieci komunikacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem zadań realizowanych w roku bieżącym oraz na temat inwestycji — drogi szybkiego ruchu Katowice — Warszawa, Edward Gierek zwrócił uwagę na budowlane a następnie przybył na teren żołnierskiego zgrupowania polowego.

I sekretarz KC PZPR obejrzał rejon zakwaterowania, interesując się warunkami życia żołnierzy i kadry w warunkach polowych. Odwiedził także żołnierzy m. in. kompanii budowy mostów oraz pododdziału, w którym służbę pełni starszy kapral pchor. mgr inż. Janusz Antonow, absolwent Politechniki Śląskiej, obecnie słuchacz Szkoły Oficerów Rezerwy.

Przodujący żołnierz — kapral Andrzej Jabłoński zapewnił dostojnego gościa, że żołnierze dołożą wszelkich starań, aby w terminie wykonać wszelkie zadania, wspomagając gospodarkę.

Gratuluje wam osiągnięć i życzy dalszych sukcesów — powiedział E. Gierek w rozmowie z żołnierzami — budowniczymi.

Następnie I sekretarz KC PZPR uczestniczył w spotkaniu z żołnierzami i kadrą zgrupowania.

Ludowe Wojsko Polskie — powiedział Edward Gierek zwracając się do żołnierzy — niezawodnie służy ojczyźnie. Zabezpiecza ono niepodległość, socjalistyczny byt narodu oraz wnoszą cenny wkład w rozwój państwa, w życie społeczne, w postępowanie gospodarki, nauki i kultury, w wychowanie młodego pokolenia. Na wszystkich frontach budownictwa socjalistycz-

nego żołnierz polski obecny jest swoją ofiarną pracą, swoją obywatelską inicjatywą i aktywnością. Nasza armia żyje wspólnym rytmem myśli i pracy z klasą robotniczą, z całym narodem. Nakłady na obronność, niezbędne dla umocnienia bezpieczeństwa kraju — stwierdził I sekretarz KC PZPR — są w znacznej mierze zwracane społeczeństwu poprzez bezpośredni udział wojska, wojskowej kadry naukowej, wojskowych specjalistów różnych dziedzin oraz wielu tysięcy żołnierzy w pracach o wielkim znaczeniu gospodarczym i technicznym, wymagających dyscypliny i sprawności organizacyjnej. Partia wysoko

Dokończenie na str. 2

H.-D. Genscher przybywa do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL 9 bm. przybywa z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych RFN — Hans-Dietrich Genscher.

W trakcie dwudniowej wizyty nastąpi w Warszawie podpisanie porozumień osiągniętych w wyniku spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i kanclerza RFN Helmuta Schmidta w Helsinkach. Służą one dalszemu rozwojowi procesu normalizacji stosunków między obu państwami, dla której warunki stworzył podpisany w 1970 r. układ między Polską i RFN.

Porozumienia te znalazły szeroki rezonans w Europie; oceniono je jako ważne dla naszego kontynentu wydarzenie, po twierdzeniu i realizację w praktyce „ducha Helsinek”.

Min. Genscher przyjęty będzie przez członków przedstawieli polskiego życia politycznego i państwowego. Zapowiadane zostały również rozmowy obu ministrów spraw zagranicznych, w trakcie których — jak można przypuszczać — omawiane będą zarówno problemy stosunków dwustronnych, jak i szereg spraw międzynarodowych. (PAP)

Następca Mao Tse-tunga?

Z pogłoszek cytowanych przez wychodzący z Hongkongu w języku chińskim dziennik „Tin Tin yat po” wynikałoby, że Komitet Centralny KPCh poinformował swych członków w całym kraju, iż przewodniczącym Mao Tse-tung wyznaczył swym następcą wicepremiera Ten Siao-pinga. (PAP)

Władzę w Timorze portugalskim — odbiła w poniedziałek min. Batugate wypierając z u oddziały organizacji Fretilin. Jednostki UDT wspomaganie miały być przez oddziały trzeciej z organizacji timorskich — Ludowo-Demokratycznego Stowarzyszenia Timoru (Apodeti) — która domaga się przyłączenia Timoru wschodniego do Indonezji.

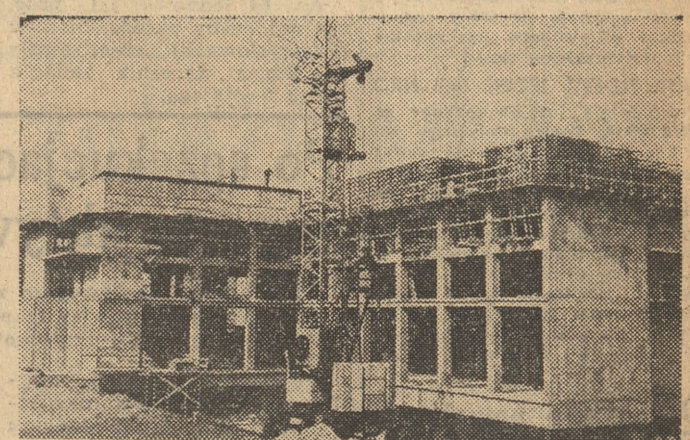
Sukces MPLA

Sily zbrojne Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) zdobyły obóz wojskowy Ancoqua — ważny punkt strategiczny w pobliżu granicy z Namibią. Informacje o tym opublikowały w Luandzie komunikaty MPLA. W czasie walk w tym rejonie rozgromione zostały m. in. oddziały najemników.

„Kosmos-775”

W środę w Związku Radzieckim wypuszczony został satelita ziemny „Kosmos-775” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Odległość orbity satelity od po-

Rośnie najwyższy budynek Poznania



Ostatnio zakończono roboty konstrukcyjne piątej kondygnacji hotelu „Poznań”, który powstaje między ulicami: Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Kościuszki i Ratajczaka. Najniższe piętra — już gotowe, przeznaczone będą na pomieszczenia reprezentacyjne, gastronomiczne i techniczne. Obecnie załogi generalnego wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 i podwykonawców koncentrują swój wysiłek na robotach wewnątrz budynku oraz przy budowie parkingu. 21-kondygnacyjny hotel (w tym 16 pięter mieszkalnych), najwyższy budynek Poznania posiadający będzie około 1000 miejsc noclegowych, 1100 gastronomicznych i 420 parkingowych. Część mieszkalna budynku montowana będzie z wielkich płyt, dostarczanych z wytwórni na Winogradach. Na zdjęciu: fragment budowy hotelu od strony ul. Marchlewskiego. Fot. — K. Przychodźki

W czynie zjazdowym

Ulepszanie obsługi rolnictwa

Duże znaczenie dla zwiększenia wydajności gospodarki rolnej ma sprawniejsza obsługa producentów ze strony przeznaczonych do tego instytucji.

Jedną z najważniejszych jest Zjednoczenie Techniczne Obsługi Rolnictwa w Poznaniu, które w podległych sobie zakładach państwowych ośrodków maszynowych specjalizuje się przede wszystkim w remontach kapitalnych ciągników i maszyn rolniczych, w na-

prawach gwarancyjnych, w tym również sprzętu przeznaczanego do mechanizacji hodowli.

Załogi państwowych ośrodków maszynowych w odpowiedzi na apel najwyższych władz partyjnych i rządowych podjęły własną biegającą roku zobowiązania produkcyjne i czynny społeczne na sumę 16 742 000 zł. Do końca września br. wartość ich wykonania osiągnęła sumę 8 860 000 zł. Wprowadzono również wiele nowych rozwiązań technicznych, technologii remontów maszyn, a także prototypów potrzebnych w rolnictwie maszyn i urządzeń.

Tak np. w POM Mirosławiec w woj. pilskim skonstruowano dmuchawę do podawania słomy o wydajności 16 ton/godz., której produkcję rozpocznie się w tym ośrodku jeszcze w bieżącym kwartale. Dzięki specjalizacji w naprawie zespołów ciągników w 9 wyznaczonych POM skrócono maszyn malnie czas remontów kapitalnych traktorów C 4011 i C-355. Regeneracja części zamiennej do kombajnów w POM Kąkolewo i opracowanie nowych technologii klejenia bloków silników w Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, to z kolei znaczne oszczędności materiałowe, a udoskonalenie technologii naprawy głównej silników typu Leyland pozwala POM w Kostrzynie, obsługującemu rejon Polski zachodniej, przyjmować zlecenia remontu tego typu silników, pracujących za granicą. (emp)

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR na Kielecczyźnie

Przebywająca w naszym kraju delegacja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego z przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, Aleksiejem Szitkowem przybyła wczoraj na Kielecczyznę. Na granicy województwa gości po witali gospodarze Ziemi Kieleckiej oraz delegacja robotników z zakładów metalowych w Skarżysku Kamiennym.

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach delegacja radziecka spotkała się z egzekutywą KW, władzami miasta i aktywnym Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Delegacja zwróciła m. in. stację satelitarną w Psarach oraz Politechnikę Świętokrzyską i Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Kielcach. (PAP)

Zatonął statek panamski

Japoński Urząd Bezpieczeństwa Morskiego zakomunikował w środę, że w odległości około 4.000 km na południe od Tokio zatonął na Pacyfiku frachtowiec panamski „Denpasar”. Płynący w pobliżu statek japoński uratował 13 rozbitków. 13 innych marynarzy uważa się za zaginionych. Na pokładzie statku znajdowała się załoga zwerbowana na Filipinach.

Wielki karambol

Na autostradzie w odległości około 20 km na północ od Dublina wydarzyła się tragiczna katastrofa, w której uczestniczyło 7 samochodów osobowych. 5 osób poniosło śmierć na miejscu.

krótko

SPORT

Polska — Węgry 4:2 (3:1)

Dobry mecz naszych piłkarzy

W środę 8 bm. rozegrano na stadionie LKS w Łodzi między państwowe spotkanie piłkarskie Polska — Węgry.

Drużyny rozpoczęły mecz w składach:

Węgry — Laszlo Kovacs — Janos Nagy, Laszlo Balint, Tibor Rab, Sandor Lukacs, Jozsef Kovacs, Tibor Nyilasi, Sandor

Dokończenie na str. 4

krótko

Rozmowy H. Asad — J. Arafat

Agencja „WAFA” poinformowała, że prezydent Syrii H. Asad przyjął przewodniczącego Komitetu Wyzwolenia Palestyny, J. Arafata. Rozmowa trwała 5 godzin i dotyczyła aktualnej sytuacji na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza jej rozwoju po zawarciu egipsko-izraelskiego porozumienia w sprawie kolejnego etapu rozdzielania wojsk na Synaju. Szef państwa syryjskiego i przywódca palestyński omawiali konwencje, jakie ma to porozumienie dla sprawy arabskiej i palestyńskiej.

Obrady SALT

W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej, biorą-

cych udział w rokowaniach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT).

D. Bijedic u Mao Tse-tunga

Premier Jugosławii, D. Bijedic został przyjęty w środę w Pekinie przez przewodniczącego KP Chin, Mao Tse-tunga. Premier SFRJ przebywa z oficjalną wizytą w Chinach i prowadzi rozmowy na temat dwustronnych stosunków gospodarczych i sytuacji międzynarodowej.

Indonezyjskie dementi

Rzecznik indonezyjskiego ministerstwa obrony zaprzeczył, jakoby wojska indonezyjskie zaatakowały miasto Batugade w Timorze portugalskim. Rzecznik określił wcześniejsze doniesienia na ten temat jako nieprawdziwe, mówiąc, że Indonezja nigdy nie wydała rozkazu do ataku. Wydawana przez armię indonezyjską gazeta „Angkatan Bersenjata” pisze we wtorkowym wydaniu, że Demokratyczny Związek Timoru (UDT) — jedna z trzech organizacji rywalizują-

Od 8 do 11 b.m. odbywa się w Wielkopolsce dwunasta z kolei sesja szkoleniowa publicystów rolnych Polskiego Radia i Telewizji z całego kraju, której głównym tematem są zagadnienia zżobowopasowe. W programie, oprócz wykładów naukowych z poznawskiej AR przewidziane jest swiadczenie przodujących ośrodków rolnych hodowli zarodowej, państwowych gospodarstw rolnych oraz naukowych zakładów doświadczalnych, z także gospodarstw specjalistycznych rolników indywidualnych. Publicyści spotykają się też z gospodarzami województwa łeczyńskiego i poznańskiego. (emp)

TEATR NOWY JEDZIE DO NRD
Tradycyjnie już obchodzone są w NRD Dni Teatru Polskiego. Do udziału w nich zaproszony został Teatr Nowy z Poznania. Przedstawia on w najbliższą niedzielę w scenie Teatru Kleista we Frankfurcie nad Odrą sztukę „Oni” Stanisława Ignacego Witkiewicza w reż. Izabelli Cywińskiej.

W roku 1974 Teatr Nowy prezentował w NRD spektakle „A jak królem, a jak katem będziecie?” oraz „Operę za trzy grosze”. (bran)

32 rocznica powstania Wojska Polskiego

Dokończenie ze str. 1
Ten dorobek Ludowego Wojska Polskiego.

W imieniu kierownictwa partii i państwa i sekretarz KC PZPR złożył żołnierzom z okazji święta Wojska Polskiego serdeczne życzenia dalszych osiągnięć w służbie i pracy dla kraju oraz pomyślności w życiu osobistym.

Dziękując za życzenia i wyrazy wysokiego uznania dla żołnierskiego trudu, min. W. Jazurczak zapewnił Edwarda Gierka, że Ludowe Wojsko Polskie nadal będzie wiernie służyć Polsce Ludowej. (PAP)

1.300 tysięcy złotych za zdjęcia, których nie było

Warszawska spółdzielnia pracy „Foto-Uniwersal” zyskała w końcu 1971 r. dobrego klienta. Zaczęła wykonywać kolorowe zdjęcia, przeźroczka, diapozytywy itp. prace fotograficzne dla Przedsiębiorstwa Automatyki Przemysłowej „Mera-Pnefal” w Falenicy.

Przedsiębiorstwo to zatrudniało fotografa Henryka G., dając mu szerokie uprawnienia. Tylko on wystawiał zamówienia na prace fotograficzne, wybierał zdjęcia, podpisywał kwitowania, akceptował faktury za prace wykonane, a po nadto — również jednoosobowo — prowadził swego rodzaju „magazyn” zdjęć i nimi dysponował.

3 lata więzienia za zakłócenie toku produkcji w zakładzie

Na karę 3 lat pozbawienia wolności skazany został przez Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze 30-letni Stanisław F. — pracownik niepełniący pasz w Rekluku k. Woliżyna. Oskarżony był o spowodowanie strat w produkcji na skutek zniszczenia przewodów elektrycznych.

10 lipca br. pracownicy mieszalni otrzymali premie oraz nagrody pieniężne i postanowili fakt ten odpowiednio uczcić, 5 zatrudnionych wypilo 2 litry wódki. Dla przedłużenia libacji postanowiono na pewien czas wyłączyć dopływ energii elektrycznej do zakładu. Stanisław F. spowodował zwarcie prądu, a w konsekwencji spalanie się przewodów.

Naprawa uszkodzenia trwała 12 godzin, podczas których mieszalnia wyłączona została całkowicie z produkcji. Związane z tym straty obliczone na około 50 000 złotych. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie o charakterze miennym. Miejscami opady przetne. Temperatura maksymalna od 8 do 12 stopni. Wiatry dość silne i silne porywiste, z kierunków północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Pomyślny wrzesień w gospodarce Poznańskiego

Wrzesień można uznać za pomyślny dla gospodarki województwa poznańskiego. We wszystkich działach osiągnięto wyniki produkcyjne lepsze, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Na przykład przemysł uspołeczniony sprzedał o 10,5 proc. więcej swoich produktów niż w ciągu 9 miesięcy roku ubiegłego, a przyrost ten w 90,2 proc. osiągnięto w wyniku wzrostu wydajności pracy.

Aż 64 jednostki (31 proc. ogólnej liczby przedsiębiorstw przemysłowych) zrealizowały do końca września zadania planu 5-letniego.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały plan produkcji podstawowej w 101,3 proc. (15,9 proc. więcej niż w ubr.). Zadania planu 5-letniego ma już za sobą także 28 przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Pomyślnie zrealizowano również skup czterech zbóż z tegorocznych plonów, który również był wyższy — o 1,5 proc.

— w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. W okresie 9 miesięcy skupiono o 9,4 proc. więcej żywności o 3,9 proc. więcej mleka i o 8,2 proc. więcej jaj.

Wzrosła też sprzedaż towarów, przy czym większy był wzrost w grupie towarów nieżywnościowych (o 14,6 proc.) niż towarów żywnościowych (10,4 proc.).

Mimo ogólnie dobrych wyników gospodarki we wrześniu 19 przedsiębiorstw nie wykonało planu miesięcznego sprzedaży; wartościowo ich zaległości wyniosły 12,4 mln zł. Natomiast za okres 9 miesięcy, z ogólnej liczby 204 przedsiębiorstw i zakładów, operatywnych planów sprzedaży wyrobów i usług nie wykonało 13 jednostek.

Pomyślnie realizowane są tegoroczne zobowiązania produkcyjne podjęte przez założycielskie zakłady. W przemyśle zostały one wykonane w 82,2 proc., a w budownictwie — 96,4 proc., a w transporcie — w 91,7 proc. (map)

G. Ford podpisał ustawę o dostawach broni do Turcji

Prezydent USA G. Ford złożył swój podpis pod uchwaloną już przez Kongres ustawą o ograniczonym wznowieniu dostaw broni amerykańskiej dla Turcji. Podpis prezydenta nadał temu aktowi obowiązującą moc prawną. Jak wiadomo, ustawa przewiduje dostawę do Turcji broni zakupionej już poprzednio przez ten kraj, wartość 185 mln dolarów. (PAP)

Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką

Podpisanie porozumienia HCP — plastycy

Poznańskie środowisko plastyczne ma wartościowe osiągnięcia w dziedzinie kontaktów z zakładami pracy. Niejako zwięźleniem owej współpracy jest podpisanie wczoraj porozumienia między Zakładami Przemysłu Metalowego H. Cegielski i Zarządem Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu. Porozumienie to, ze względu na swą wszechstronność i kompleksowość, jest ewenementem w skali kraju.

Przewiduje ono m. in. kompleksowe opracowanie plastyczne Fabryki Silników Okrętowych HCP w Poznaniu oraz hali D-1 w Śremie z uwzględnieniem humanizacji miejsca pracy i propagandy wizualnej; opracowanie wystroju zewnętrznych zakładów HCP oraz Odlewni Żeliwa w Śremie; opracowanie plastyczne ciągów komunikacyjnych w HCP z uwzględnieniem form małej architektury; wystrój plastyczny budowanego ośrodka wczasowo-sanatoryjnego HCP w Rabce; zaprojektowanie Parku Trzydziestolecia otaczającego filię zakładów HCP w Śremie.

Porozumienie przewiduje także włączenie plastyków do procesu inwestycyjnego oraz konsultowanie się z nimi przy wprowadzaniu nowych wyrobów. Artyści-plastycy zaprojektują również modernizację pomieszczeń Zakładowego Domu Kultury HCP oraz przygotują plastyczny wystrój ośrodka wczasowo-wypoczynkowego HCP w Owczych Głowach. Powołana zostanie do życia Galeria HCP. W ośrodkach wczasowo-rekreacyjnych oraz na terenie zakładu prezentowany będzie dorobek twórcy poznańskich plastyków. Roztoczą oni także opiekę fachową nad plastykami — amatorami HCP.

Z okazji podpisania porozu-

Pierwsza Polka w Konkursie Chopinowskim

Przybyły z czterech kontynentów stanęli na konkursowej estradzie w drugim dniu eliminacji IX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie.

Bogactw wrażeń dostarczyły słuchaczom popołudniowe przesłuchania, w których próbowały swych sił sześć osób pianistów.

Kulminacyjnym punktem dnia dla publiczności wypełniającej salę filharmonii był występ pierwszej naszej reprezentantki ubiegającej się o konkursowe laury, studentki IV roku warszawskiej PWSM w klasie prof. Jana Ekiera — Anny Jastrzębskiej. (PAP)

Zakończono budowę nowej linii gazociągu Ukraina — Polska

Zakończona została budowa nowej linii rurociągu, którym radziecki gaz ziemny przekazywany będzie do naszego kraju. Rurociąg bierze początek ze złóż znajdujących się na terenie Ukrainy. Jest to już druga magistrala tego typu, łącząca tę republikę z Polską. Inwestycja ta pozwoli zwiększyć dostawy gazu na 400 mln metrów sześciennych rocznie. (PAP)

Narada w Błażejewku

FJN przed VII Zjazdem PZPR

Kluczowym zadaniem wszystkich ogniw FJN jest aktywne dyskusja nad Wytycznymi na VII Zjazd PZPR oraz inicjowanie i podejmowanie czynu zjazdowego.

To hasło, widoczne na frontowej ścianie sali obrad stało się treścią narady szkoleniowo-instruktażowej sekretarzy i przewodniczących miejskich, miejsko-gminnych i gminnych komitetów Frontu Jedności Narodu woj. poznańskiego jako rozpoczęła się wczoraj w Błażejewku pod Poznaniem.

Omówiono najbliższe zadania jakie stają przed działaczami wszystkich ogniw FJN. Szczególny akcent położono na sprawy związane z udziałem w ogólnonarodowej dyskusji nad Wytycznymi na VII Zjazd PZPR. Podstawa do dyskusji i wymiany poglądów stały się referaty, m. in. sekretarza

WK FJN Jana Nemoudrega, który omówił najważniejsze zadania stojące obecnie przed całym aktywnym FJN.

Sporo uwagi poświęcono celom nakreślonym w planie pracy wojewódzkiej organizacji FJN przed VII Zjazdem PZPR. Wśród nich znalazły się takie jak np. po pularyzacja Wytycznych KC PZPR na organizowanych spotkaniach dyskusyjnych z mieszkańcami miast i wsi, inspirowanie i organizowanie czynów społecznych pod hasłem „Sobie i Ojczyźnie”. Czynny winny być także takich prac jak np. rozwiązywanie problemów komunikacyjnych przez porządkowanie i budowę dróg lokalnych, polepszenie stanu urządzeń komunalnych, porządkowanie terenów wokół osiedli i zakładów pracy, budowanie i organizowanie plac zabaw, boisk sportowych, świetlic, świetlic itp.

Plan przewiduje skierowanie specjalnych inicjatyw na teren Parku Pomnika Bratstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, teren Jedności i Solidarności w Błażejewku, a także planami zagospodarowania tych terenów. W wyniku realizacji czynów w okresie poprzedzającym Zjazd PZPR na terenie woj. poznańskiego zasadzi się około 410 000 drzew i krzewów, zaś w Poznaniu 150 000.

Na wsiach, gminne i wiejskie komitety FJN zwrócają uwagę na przyspieszenie rozwoju produkcji zwierzęcej i roślinnej, pełne zagospodarowanie wszystkich gruntów, promowanie specjalizacji i zespołowych form pracy. Nadto wszystkie ogniw FJN w woj. poznańskim podejmują starania aby do końca listopada zakończyły zbiórki świadczeń na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. (za)

BHP tematem konferencji w Urzędzie Rady Ministrów

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się 8 bm. konferencja, na której omówiono realizację podstawowych zadań związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy w zakładach gospodarki społecznej oraz ustalono dalsze kierunki działania w tej dziedzinie.

Podstawą dyskusji były informacje przygotowane przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych oraz CRZZ. Wynika z nich, że w I półroczu br. nastąpiła poprawa stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach i przedsiębiorstwach, czego wyrazem jest zmniejszenie w tym okresie o ponad 16 proc. liczby wypadków przy pracy, w tym także wypadków śmiertelnych i ciężkich.

Nadanie wysokiej rangi sprawie ochrony, bezpieczeństwa i higieny pracy w naszej polityce społeczno-ekonomicznej przyczyniło się do zwiększenia aktywności na tym polu ogniw administracji gospodarczej oraz instancji, organizacji związkowych i związkowej inspekcji pracy. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, wzmożono administracyjny nadzór nad realizacją zakładowych i resortowych programów ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracy załóg. Kierując się wytycznymi ministra pracy, plac i spraw socjalnych — w III kwartale br. zakłady pracy, przedsiębiorstwa i ministerstwo opracowały projekty programów i planów poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 1976—1980 jako odpowiednie części projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego. (PAP)

„Totek” płaci

W zakładach dużego lotka z dnia 5 października 1975 r. stwierdzono: Losowanie I: 3 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 500,392 zł; 20 row. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 7,000 zł; 10,477 row. z 4 traf. — wygr. po 214 zł; 172,498 row. z 3 traf. — wygr. po 13 zł. Losowanie II: 37 row. z 5 traf. — wygr. po ok. 72,000 zł; 3,789 row. z 4 traf. — wygr. po 1,058 zł; 82,387 row. z 3 traf. — wygr. po 81 zł.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zowamia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-1

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Czynnik modernizacyjny społeczeństwa

Rozmowa z prof. dr. Janem Szczepańskim

Panie profesorze, w swojej książce „Refleksje nad oświatą” napisał pan: „Wzajemne sprzężenie między tymi dwoma układami (systemem szkolnym a wojskiem) są jasne: bez wykształconej w szkołach kadry wojsko nie może istnieć jako nowoczesna armia. Z drugiej strony wojsko jest potężnym czynnikiem modernizacyjnym współczesnych społeczeństw, który przez swe postulaty wywiera silny wpływ na system oświatowy. Prace Komitetu stwarzają okazję, aby te relacje zbadać dokładnie i aby je ukształtować racjonalnie”. Jak określiłby pan profesor aktualny stan owego sprzężenia i szansę jego udoskonalenia?

— Oczywiście, problem może być rozpatrywany i w aspekcie służebnej roli oświaty wobec wojska i odwrotnie. Poziom wykształcenia żołnierza i kadry oficerskiej jest we współczesnych wojnach sprawą niezmienne istotną. Wydaje mi się, że opracowania szerszego wymaga druga strona zagadnienia, a to wpływ wojska jako potężnego czynnika modernizacyjnego na rozwój współczesnych społeczeństw, a konkretnie na nasze społeczeństwo. Mam tu na myśli przede wszystkim zaplecze badań i wojska, tzn. wojskowe instytucje naukowo-badawcze i techniczne, które z konieczności muszą być najbardziej nowoczesnymi i utrzymywanymi na najwyższym poziomie. Armia zafascynowana naukowo i technicznie traci sens istnienia. I ten imperatyw modernizacyjny jest w wojsku niezwykle silny. Chodzi więc o to, by go lepiej wykorzystywać dla procesów modernizacyjnych całego społeczeństwa.

Wojsko pełni bardzo istotne funkcje oświatowe: bardzo poważny odsetek naszych funkcjonariuszy został wykształcony w wojsku. Wielu kierowców, mechaników, specjalistów z wysokimi kwalifikacjami pracujących w przemyśle, łączności itd. zdobyło te kwalifikacje i wykształcenie w wojsku. Ale chodzi jednocześnie o coś więcej: o upowszechnienie zdobytych naukowo-technicznych wojska i ich przekazywanie gospodarce narodowej. Nie chcę, oczywiście, postuluować przełamania zasad tajemnicy wojskowej, ale gdyby się przyjrzyć uważnie, to stwierdzić można, że wiele rozwiązań naukowo-technicznych w wojsku jest z militarnego punktu widzenia już wiedzą powszechną, znaną wszystkim armiom świata, a mimo to traktowane są jako tajemnica wojskowa i nie udostępniane gospodarce cywilnej. Można by także lepiej wykorzystywać kadrę wojskową, opuszczającą armię jeszcze w pełni sił (lotnictwo, marynarka wojenna itp.), bo takie są wymogi medycyny wojskowej; są to z zasady wysokiej klasy specjalści, bardzo cenni dla gospodarki.

— A świadczenia zreformowanej szkoły dla wojska?

— Nowa zreformowana szkoła, dostarczając żołnierzom lepszego wykształcenia, pozwoli zmniejszyć obciążenie szkolnictwa w wojsku. Wyspecjalizowana technika wojskowa wymaga odpowiedniego przygotowania szkolnego: jeśli żołnierz tego wykształcenia nie wyniesie ze szkoły — szkole musi zastąpić wojsko. To jest oczywiste. Wydaje mi się, że absolwenci szkoły dziesięcioletniej będą o wiele lepszymi kandydatami na żołnierzy i pozwolą na przyspieszenie dośkonienia już czysto wojskowego. Chciałbym podkreślić również wielką rolę szkolnictwa średniego i wyższego, ono bowiem przygotowuje przyszłą kadrę oficerską.

Szkolnictwo wyższe przygotowuje kadrę naukową dla wojska, szkolnictwo średnie zaś przygotowuje kandydatów do szkół oficerskich. Trzeba bowiem pamiętać, że oficer spełnia nie tylko potrojną rolę w społeczeństwie. Jest dowódcą, który bezpośrednio kieruje żołnierzami na polu bitwy, jest specjalistą, wykonującym skomplikowane zadania w określonej dziedzinie techniki wojskowej, podobnie jak inżynier pracujący w przemyśle; jest wreszcie członkiem społecznej warstwy inteligencji, człowiekiem z wyższym wykształceniem, który spełnia pewne zadania społeczno-kulturalne w społeczeństwie. Wyższy więc poziom wykształcenia średniego kandydatów na oficerów niewątpliwie przyczyni się do podniesienia poziomu realizacji tych trzech funkcji.

— Powiedział pan profesor: żołnierz lepiej przygotowany do spełniania zadań wojskowych, lepiej wykształcony. Współczesna wojna będzie wymagała o wiele wyższych kwalifikacji również moralnych. Jest to problem celów wychowawczych, odpowiedniego kształtowania postaw.

W odróżnieniu od wielu pedagogów stosunkowo małą wagę przywiązuję do wychowania w szkole. Zakład pracy i rzeczywistość tam panujące me tody traktowania ludzi: wynga gradzania, premiowania, karania, awansowania itd. mogą w ciągu niewielu tygodni zniszczyć doszczętnie cały wpływ wychowawczy szkoły. Moja idea, którą wyłożyłem m. in. w „Refleksjach nad oświatą” i w innych książkach, głosi, że wychowuje całe społeczeństwo.

W nowoczesnych społeczeństwach obserwujemy stały i systematyczny spadek zdolności wychowawczych szkoły. Nie twierdzę, że wpływ szkoły jest bez znaczenia, ale jeżeli wszystkie inne instytucje z wojskiem włącznie nie będą współdziałały ze szkołą, to szkoła sama cudów nie zdziała, to znaczy nie wychowa człowieka. Kieruję się tym, co kiedyś powiedział Marks, że przecież typy osobowości, charakterystyczne dla rozwoju społeczeństwa kapitalistycznego stworzyła nie szkoła kapitalistyczna, bo jej nie było, ale stworzyło przedsiębiorstwo kapitalistyczne. Dlatego szkoła kapitalistyczna mogła dobrze wychowywać członków społeczeństwa kapitalistycznego, ponieważ ten typ osobowości był już ukształtowany przez funkcjonowanie ekonomicznego systemu kapitalizmu znacznie wcześniej. Sprawa, którą pan porusza, jest, oczywiście, niesłychanie doniosła i ważna, trzeba liczyć na to, że szkoła wniesie także swój wkład w wychowanie, ale wojsko np. dysponuje metodami wychowawczymi o wiele skuteczniejszymi niż szkoła. Jeżeli szkoła nauczy i da odpowiednią zasob wiedzy swoim absolwentom, to wojsko będzie o wiele łatwiej rozwiązywać swoje zagadnienia wychowawcze.

— Dawnie społeczne życie młodego człowieka rozpoczynało się „po wojsku”, od tego momentu stawał się on zdolny do podejmowania określonych ról. Dziś ów element przestał funkcjonować, mimo że wzrosła atrakcyjność wojska ze względu na wysokie specjalizacje.

— Wiąże się to ze znaczącym przyspieszeniem dojrzewania i usamodzielniania się społecznego młodzieży, zanim dojdzie ona do wojska. Weźmy koniec XIX i początek XX wieku, gdzie do wybuchu I wojny światowej, to społeczna dojrzałość człowieka zaczynała się albo od momentu zdobycia matury, albo od zdolności zarobkowania i utrzymania rodziny, albo od ukończenia służby wojskowej. Bywało, że od wszystkich trzech elementów razem. W tej chwili dojrzałość społeczna młodzieży, tzn. zdolność do narzucania określonych wartości, jest znacznie wcześniejsza. Proszę zwrócić uwagę, jak potężny wpływ na gospodarkę współczesnych krajów wywarł tzw. rynek nastolatków, cała ta kultura młodzieżowa, zaakceptowana z

różnych powodów przez starszą generację. Przemysł rozrywkowy, piosenka, muzyka — zostały narzucone przez młodzież... W tej sytuacji rola wojska, tego ostatniego stempla dojrzałości, straciła na znaczeniu. Tym bardziej, że w wojsku służy coraz mniejszy odsetek młodzieży.

— Przemysł rozrywkowy uzyskał określone preferencje...

— ...I to jakie! Niech mi pan poszuka pracownika nauki, który by mógł porównać swą popularność z popularnością kogoś, kto w tym przemyśle uczestniczy!

— Chodzi jednak o preferencje kształtujące i wychowujące, bowiem funkcja kształcąca i wychowująca owego przemysłu jest co najmniej dwuznaczna. A więc wojsko a kształcenie zamilowań szlachetnych, choć to słowo wyszło z użycia. Harcerstwo, Liga Obrony Kraju, domy kultury ociekają na pomoc wojska choćby w postaci sprzętu przez wojsko już nie używanego. Od wojska i innych resortów.

— Wynika to z resortowego podziału planowania. Nie jest praktycznie możliwe przekazanie pieniędzy czy sprzętu z jednego resortu do drugiego. Jak rozliczyć sprzęt i pieniądze?

— Jakże, zdaniem pana profesora, warunki powinny zostać spełnione, by zapewnić pełne zrealizowanie owego sprzężenia, o którym mówił pan na wstępie.

— Wielu moich kolegów uważa to za czystą utopię, ale moim zdaniem jest to wyjście z pewnej sytuacji historycznej, w jakiej się znaleźliśmy. Z punktu widzenia ogólnej teorii ująłbym to — mówiąc popularnie — tak: społeczeństwo jako całość jest systemem zdolnym do samoadaptacji. Jeżeli stwarza się jakąś sytuację, która reguluje część funkcjonowania społeczeństwa, to wszystkie pozostałe części społeczeństwa nie pozostają niezmiennione. Przystosowują się one do tej częściowej zmiany w sposób spontaniczny. Jeżeli więc reformujemy szkołę, a nie reformujemy warunków, w których ci nowo wykształceni funkcjonują, to oni się do istniejącego stanu rzeczy dostosowują sami, lub też dostosowują się instytucje, w których absolwenci pracują w sposób spontaniczny, nie kierowany, a bardzo często niepożądany, pozostający w sprzeczności z tym, czegośmy się spodziewali od reformy szkoły. Dlatego mówię, że reformowanie szkoły i nie-reformowanie instytucji, które wyznaczają jej funkcjonowanie, a więc instytucji politycznych, ekonomicznych i społecznych, z drugiej strony reformowanie szkoły, a niereformowanie tych instytucji — to jest sprzeczność.

Dokończenie na str. 4

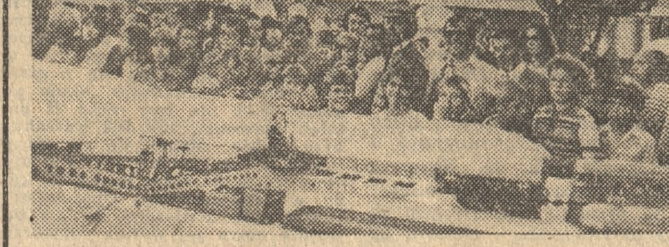
Tego oczekują klienci

Spis przy drzwiach otwartych sklepu

Wielokrotnie przyczynę okresowego zamknięcia sklepu stanowi inwentaryzacja. Jest ona konieczna, ale uciążliwa dla klientów, pozbawionych — niekiedy przez kilka dni możliwości dokonania w nim zakupu. Czy zawsze jednak, dokonując spisu, konieczne należy przerywać sprzedaż?

Na terenie województwa: konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego około 6 500 inwentur rocznie wykonuje — świadczący tę usługę — Zakład Usług Handlowych Powszechnej Agencji Handlowej w Poznaniu; z tych licznych remanentów blisko połowę stanowią spisy zdawczo-odbiorcze, wywołane zmianami kadrowymi.

W miarę możliwości odbywa się to w niedziele i święta i jest realnie praktycznie tylko w sklepach, gdzie czas trwania



Radziecka
wystawa w RFN

W Monachium — organizowano z inicjatywy bawarskiego towarzystwa RFN — ZSRR i radzieckiej Akademii Nauk, wystawę „Badanie Kosmosu i ochrona środowiska w ZSRR”. Ekspozycja rozmieszczona na terenie miasteczka olimpijskiego. Na zdjęciu: nakłada kosmodromu Bajkonur jak wszędzie cieszy się wielkim zainteresowaniem.

Fot. — CAP

Wiele zależy od nas

polubić
pracę

Zaczęłem pracować zawodowo jeszcze przed wojną. Byłem robotnikiem rolnym w majątku Gorzyckiego, podobnie jak mój ojciec. W czasie okupacji skierowano mnie do pracy w oborze. Zawsze lubiłem inwentarz, wróciłem więc do tego zajęcia w 1948 roku po odbyciu służby wojskowej.

Do zwierząt trzeba mieć serce, ale i wiedzy potrzeba. Ucieszyłem się, kiedy dyrekcja Kombinatu PGR skierowała mnie na specjalne przeszkolenie. Zdobyłem tytuł mistrza. Wiedziałem już więcej, jak racjonalnie żywić bydło. Znam każdą sztukę nie tylko z imienia, ale wiem, jakie ma potrzeby i na ile ją stać. Wyśmienicie wydajne dojki trzeba np. żywić indywidually. Cieszy mnie, że zootechnik nieraz zapyta mnie o radę, bo uważa, że się znam na robocie.

Nikt mi nie musi przypominać, że o trzeciej rano trzeba być w oborze. Pracujemy do dziewiętej, a potem po przerwie od wpół do pierwszej do wpół do siódmej. Tak to się nazywa formalnie, lecz zawsze musimy być do dyspozycji, gdyż akurat może być potrzebna moja pomoc, na przykład przy wycieleniu. Zawsze też mogę liczyć na moją brygadę, bo siedmiu nas pracuje przy 210 krowach. Osmy pracownik, inseminator, to mój syn Karol, który od małości interesował się chowem bydła. Długo pracuję w tej oborze: Sylwester

Mogę o sobie powiedzieć, że mi się w życiu poszczęściło. Przed dziesięciu laty ukończyłem Politechnikę Poznańską i zaraz po dyplomie rozpocząłem staż w wydziale konstrukcyjnym rogożnińskiej „Rofamy”. Bardzo lubię moje zajęcie. Nie można przecież nie lubić pracy, jeśli robi się właśnie to, co się lubi, o czym się marzyło i co przynosi społeczne korzyści. Od pięciu lat kieruję dzia-

Ratajczak, Roman Pacholczyk, Stefan Ratajczak, Jan Misiak. Stanowimy zgrany zespół.

Co mnie i moich kolegów zachęca do pracy? Najpierw to chyba wyniki. Od każdej krowy w tym roku było po 4 955 litrów. Nie mogą nas pobić w wydajności mleka od krowy innej obory Kombinatu. Próbowali w Turwi, udało im się nawet, lecz od mniejszej liczby krow. Ta wysoka wydajność to nasz punkt honoru. Za dobre wyniki styszymy pochwały dostajemy kwartalne premie. Zna zawsze się cieszy, że coś może dokupić do domu. Dobre zarobki, to ważna sprawa dla mojej rodziny, wychowywaliśmy przecież czwórkę dzieci...

Stale przywiązany do miejsca pracy, nie miałem czasu na działalność społeczną, nie pełniłem zaszczytnych funkcji, lecz wydaje mi się, że moja praca zawodowa miała i ma wielkie społeczne znaczenie. Dajemy z kolegami przykład, jak od prostych ludzi wiele zależy w powiększaniu krajowych zasobów żywności. W zobowiązaniach załogi na VII Zjazd partii jest część i naszego wysiłku.

Bardzo sobie cenię odznaczenia państwowe — Srebrny Krzyż Zasługi, który otrzymałem w uroczystym dla całej załogi dniu. Jestem dumny, że pracuję w najlepszym w kraju kombinacie, który dwukrotnie zdobywał sztandar przechodni prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. A wysokie odznaczenie państwowe — Sztandar Pracy I klasy — przyznane załozce z okazji trzydziestolecia Polski Ludowej, zobowiązuje nas jeszcze bardziej do wydajniejszej pracy.

JÓZEF PLACKOWSKI
Gorzycki

lem suszarń w wydziale konstrukcyjnym Ośrodka Badawczo-Rozwojowego. Każde urządzenie, które projektujemy, widzę dosłownie od chwili poczęcia do końcowego efektu. Chcemy, by z naszej pracy konstruktorów był zadowolony robotnik zatrudniony przy produkcji prototypu, potem inny, który pracuje przy produkcji seryjnej, a wreszcie rolnik. Jego już nie znamy, ale

wiem, że to właśnie on

nia nas najsurowiej. Napisałem: bardzo wiele zależy od nas. Niestety — tak znówu wiele, jak mi by się wydawało. Nie mamy bowiem wpływu na zaopatrzenie projektujemy z myślą o dwóch określonych materiałach: podzespołach. Rusza — dużej i nagle dostawę się wają. Trzeba dokonać nie dających zmian, co nie tylko woduje wzrost kosztów. Tzn. zniechęca. Było tak wówczas, gdy zabrakło nagle polskiej konstrukcji przekładni i to nam przysłać zagranicę cięższe i nieco inne.

Przyczyna trudności za trziesiętnych tkwi w nieurowym, mało solidnym systemie planów dostaw. Jeżeli kłady będą otrzymywały stawy w określonym terminie, to w potrzebnej ilości, skąd się zawiązały zamówienia, mierne zapasy i wymiana przy zakładach.

Ale są również inne przyczyny, które powodują, że cała, którą lubimy, nie przynosi nam spodziewanej satysfakcji. Myślę, że dla zszerszenia operatywności procentów dóbr inwestycyjnych należy zrewidować dotychczasowy system wdrażania nowych wynalazków do produkcji. Ostateczną decyzję w tym względzie należało by podjąć dyrektorowi, z zastępcami oczywiście, że zasiadają w opinii Rady Technicznej przedsiębiorstwa. Nasze przedsiębiorstwo dysponuje z szerszymi możliwościami, w tym wspomnianego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, więc doskonale możliwe wdrażania i badania nowych wynalazków. Jednak decyzję dopuszczenia do produkcji należy do instytutów i jednostek nadrzędnych. System ten bardzo biurokratyzował wdrożenie do przedsięwzięcia przygotowania i wdrożenia nowych i modyfikowanych.

Piszę o tym dlatego, że dzięki Waszej akcji udało się przełamać pewne zakorzenione nawyki, które hamowały gospodarkę narodową, konstruktorom, nie pozwalają stwierdzić, wykonując pracę, bez zastrzeżeń.

MIECZYSLAW GÓR
Rogożno

zwy i ceny — to przede wszystkim duża oszczędność. Tym samym więc i s przeprowadzenie inwent

Praktykuje się także czego czasu prowadzenia najpierw w magazynie, a potem po zamknięciu przejść do sali sprzedaży. Trwa więc inwentura, klient tego nie dostrzeże, sklep jest jeszcze otwarty, a gdy po spisaniu towarów stoiskach (tu właśnie przydatny byłby magnetyczny sklep zostaje otwarty, a taryfikator kontynuują w magazynie).

Tak więc podejmuje raz więcej starań, aby turę prowadzić możliwie przerywając działalność sklepową. Liczymy, że w lekkiej przyszłości powolniej znikną będą ze sklepów drzwi karteczek sem: „Przepraszamy. In ra”. Oczekują tego klienci i handlowcy również (p

STRONA
GŁOS — 9 X 1975

„Legenda Bałtyku” i matematyka

Uprzejmie proszę o zamieszczenie następującego sprostowania:

W recenzji z „Legendy Bałtyku” (Głos nr 211) Andrzej Saturna informuje że kompozytor Feliks Nowowiejski (mój ojciec) „w czasie okupacji doisał nawet do trzech istniejących już aktów, czwartą”. Nie jest to prawda. Napisał tylko nowy finał, resztą do trzech prowizorycznych słów racji okupacyjnych trudności w porozumieniu się z librecistką. Cała opera leżała wtedy w Bibliotece Raczyńskich. Kąd została wydobyta dopiero na krótko przed jej spaleniem przez hitlerowców. Ale wtedy już chorego kompozytora nie było. Jestem również świadkiem możliwości popełnienia pomyłki. Autor listu wykrył nieścisłości w moim obliczeniu czasu trwania całej opery o blisko półtora godziny a pozostawione tworzywo prowadzący do trzech aktów, faktycznie skrócił zaledwie o jakieś 15 — 25 minut (co badałem u realizatora muzycznego, nieczystą Donadajewskiego). W szereg oper innych kompozytorów umniejsza się w praktyce teatralnej nawet znacznie. Chociażby Wagnera! Realizatorzy nie mogli kondensować opery do trzech aktów z tej prostej przyczyny, że czwartego w ogóle nigdy nie było! W swoim czasie sugerowałem tylko inscenizacyjny podział trzeciego aktu na dwie części (przed gontyną i w gontynie).

„Oryginalna 3,5-godzinna wersja Legendy Bałtyku”, o której pisze Saturna, jest obiektem zgola mylnym. Bo przecież opera trwa obecnie 2 godziny. Dodając owe opuszczone 15 — 25 minut otrzymamy — jeśli nas matematyka nie myli — niecałe 2,5 godziny, a nie mniej na podstawie swego

fantastycznego rachunku buduje Saturna muzyczno-literackie wnioski, które oczywiście zawisły w próżni. Dalej uderza w recenzji brak szczegółów o omówieniu pracy dyrygenta, reżysera, scenografa i choreografa. Za to Saturna słusznie zauważa o „Legendzie” że „za granicą wystawiono ją tylko w Rostoku”. Dodam że partyturę wydrukowano dopiero w r. 1959 i to w 7 (siedmiu) egzemplarzach. Zaiste trudno z nimi świat zdobywać... Pozdrawiając

F. M. NOWOWIEJSKI
Poznań

Pisząc, zawsze zdaje sobie sprawę, iż nie każdemu ufać do gustu. Jestem również świadkiem możliwości popełnienia pomyłki. Autor listu wykrył nieścisłości w moim obliczeniu czasu trwania całej

oper Feliksa Nowowiejskiego. Cieszę się, że znalazłem tak uważnego czytelnika. Pamiętam wprawdzie, że z przedstawień „Legendy” w 1935 roku wychodziło, się z gmachu Opery Poznańskiej około godziny 22.30, ale być może iż pamięć zawodzi, lub też antrakty były takie długie. Co się tyczy liczb aktów „Legendy”, to pomyliłem się z Józefem Kańskim, który w „Przewodniku Operowym” (PWW 1973) stwierdza, że „... po wojnie nowa jej wersja rozszerzona przez autora do 4 aktów, grała w r. 1959 i to w 7 (siedmiu) egzemplarzach. Zaiste trudno z nimi świat zdobywać... I komu tu wierzyć, gdy o partyturę tak trudno?”

O pracy realizatorów rzeczywiście nie pisałem. Ale chyba może na było zauważyć, że mój artykuł nie zawierał elementów typowych dla recenzji z przedstawienia. Natomiast do rozpatrywania w artykule głównego problemu autor listu nie ustosunkował się, co pozwala mi wierzyć, że w tym wypadku uznaje moje prawo do pomyłki.

ANDRZEJ SATURNA

Paryski profesor gościem UAM

Współpraca uniwersytetów Polski i Francji

Poznański ośrodek naukowy znany jest z rozwijania politycznej myśli zachodniej. Z szerokim zakresem badań nad historią Niemiec wiąże się kontakty zagranicznych uczonych z Poznaniem. Z tej racji przybył tu doktor honoris causa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, profesor VIII Uniwersytetu Paryskiego — Georges Castellan.

W swojej pracy naukowo-badawczej zajmuje się on dziejami Niemiec i państw bałkańskich. Od wielu lat działa w paryskim prezydium Stowarzyszenia „Francja — Polska”, posiadającego oddziały w 25 departamentach. Jest to stowarzyszenie skupiające przedstawicieli wszystkich kierunków politycznych we Francji, a za równo praca naukowa, jak i działalność w owym stowarzyszeniu spowodowały, że związek prof. Castellana z Polską są bliskie i datują się od dawna.

Podczas pobytu w Polsce, pragnie on nawiązać bliższą współpracę między uniwersytetami francuskimi i polskimi. Do 10 bm. będzie przebywał w Poznaniu, a następnie uda się do Krakowa i Warszawy.

W obronie życia Luisa Corvalana

Radziecki komitet solidarności z demokratami chilijskimi zwrócił się do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima z wezwaniem, aby domagał się od władz chilijskich natychmiastowego opublikowania oficjalnego oświadczenia o sytuacji, w jakiej znajduje się Luis Corvalan i inni patrioci chilijscy. Komitet wzywa również sekretarza generalnego ONZ, aby wykorzystał swój wielki autorytet w celu niedopuszczenia do bezprawnej rozprawy sądowej nad patriotami chilijskimi oraz spowodowania ich natychmiastowego uwolnienia. (PAP)

Fabryki dla 60 krajów świata

Kompletne obiekty przemysłowe polską specjalnością

Różnorodne obiekty przemysłowe, w których stosuje się ponad 100 technologii wytwarzania, oferuje zagranicznym odbiorcom „Polimex-Cekop” — jedna z najstarszych naszych central handlu zagranicznego.

Na ofertę jej składają się głównie kompletne zakłady produkcyjne, linie technologiczne oraz maszyny i urządzenia dla takich przemysłów, jak chemiczny i petrochemiczny, materiałów budowlanych, cukrowniczy, drzewny i celulozowy, a ponadto — urządzenia dla chłodnictwa i obiekty gospodarki wodno-ściekowej.

Finansowe kłopoty UNESCO

Jak wynika z ostatnich danych Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw oświaty, nauki i kultury UNESCO, przeżywa ona poważne trudności finansowe. Obecne zadłużenie wynosi około 5 mln dolarów. Komitet Wykonawczy UNESCO, który obradował w Paryżu, przyjął jednogłośnie rezolucję upoważniającą dyrektora generalnego do sięgnięcia po specjalne rezerwy, aby pokryć zadłużenie bieżące, głównie wynikiem potęgającej się inflacji w krajach zachodnich. (PAP)

Czynnik modernizacyjny społeczeństwa

Dokończenie ze str. 3
tucji, które wykorzystywać mają produkt zreformowanej szkoły — jest czasem straconym. Mówię to tak ostro, chociaż nie jest to czas zupełnie stracony, ale częściowo.
— Czy jeśli idzie o dalsze rozwiązania w tym kierunku jest pan profesor optymistą?
— Zacytuje Anatola France’a: „Mimo wszelkich wysiłków królów, ministrów i filozofów świat jednak idzie na przód”.

Rozmawiał:

ANDRZEJ WIELUŃSKI

W „Przeglądzie Zachodnim”

Ukazał się 2 tegoroczny numer „Przeglądu Zachodniego” — dwu miesięcznika poznańskiego Instytutu Zachodniego. Wojciech Wrzesiński omawia w nim politykę państwa polskiego wobec Polaków za granicą w okresie II Rzeczypospolitej. W artykule zatytułowanym „Tragizm ugody”, Adam Galos charakteryzuje politykę arcybiskupa Floriana Stabrowskiego wobec władz pruskich i jej reperkusje w społeczeństwie polskim. Wśród innych pozycji tego wydania znajdujemy artykuły: Karola Fiedora na temat charakterystyki i funkcji osadnictwa na wschodnich terenach Niemiec w okresie międzywojennym, Józefa Kosiana o postawie Dietricha Bonhoeffera wobec rodzającego się w Niemczech faszyzmu i Witolda Małachowskiego o stosunku zachodniemieckiej partii SPD wobec integracji zachodnioeuropejskiej.

Materiały „Przeglądu Zachodniego” przyniosą m. in. szczegółowe omówienie przez Janusza Albina działalności Zachodniej Agencji Prasowej w latach 1930—1939. Romuald Gelles charakteryzuje sprawy polskie w niemieckich podręcznikach szkolnych z lat trzydziestych XX wieku w ocenie na szych historyków, a Norbert Honza zajmuje się problematyką zachodniemieckiej literatury masowej. (wos)

Ponad trzy lata temu rozpoczęłam pisanie dużej pracy o końcu monarchii austro-węgierskiej. Mam ją już w połowie ukończoną. Dosłownie spod prasy drukarskiej wychodzi obecnie moja historia Niemiec, Republiki Demokratycznej, pierwsza tego typu praca w języku francuskim. Przeprowadzam także korektę innej publikacji, zgodnej z drugim kierunkiem moich zainteresowań badawczych — historii Bułgarii.

Dzisiaj o godz. 12 w Instytucie Historii UAM przy ul. Marchlewskiego 124/126 w Poznaniu prof. Georges Castellan wygłosi wykład na temat wzajemnego stosunku historii i psychologii z metodologicznego punktu widzenia. (wos)

Sport-sport Dobry mecz naszych piłkarzy

Dokończenie ze str. 1
Zombori, (od 73 min. József Mucha) József Pusztai, László Fazekas i László Nagy (od 65 min. Beke Varadi).

Polska — Jan Tomaszewski (od 13 min. Piotr Mowlik) — Antoni Szymanowski (od 65 min. Ryszard Polak), Władysław Zmuda, Marian Ostafiński, (od 46 min. Mirosław Bulzacki) Henryk Wawrowski, Henryk Kasperczak, (od 46 min. Grzegorz Łato) Bronisław Bula, Zygmunt Maszczyk, Joachim Marx, Andrzej Szarmach i Kazimierz Kmiecik.

Sędziował — Miroslav Kopak (CSRS).

23 pojedynków piłkarzy polskich i Węgier przyniosło piąte zwycięstwo w historii spotkań obu drużyn reprezentacji Polski. Dla naszych reprezentantów mecz w Łodzi był jednak nie tylko oficjalnym spotkaniem z jedną z reprezentacji, ale również generalnym sprawdzianem przed czekającym ich za tydzień w Amsterdamie eliminacyjnym pojedynkiem mistrzostw Europy z Holandią.

Mecz był ciekawy, dostarczył wiele emocji i wrażeń 15-tysięcznej

widowni. Rozpoczął się dość nieoczekiwanie, gdyż już w 10 minucie po wzorowej akcji drużyny gości László Nagy uzyskał prowadzenie. Riposta Polaków była natychmiastowa. W 2 minuty później w zamieszaniu podbramkowym Kazimierz Kmiecik wyrównał na 1:1. W chwili później lekkiej kontuzji doznał nasz bramkarz Jan Tomaszewski, który opuścił boisko. A jego miejsce zajął Piotr Mowlik. W 17 min. ładną akcją popisał się Kmiecik, który posłał celne dośrodkowanie na przedpole bramki węgierskiej i Kasperczak nie miał najmniejszych trudności z zdobyciem drugiej bramki dla Polski. Był to okres doskonałej gry naszej drużyny. Na bramkę László Kovácsa sunął atak za atakiem. W 31 min. było już 3:1. Joachim Marx pięknym strzałem z ok. 25 m zmusił do kapitulacji węgierskiego bramkarza. Nasi piłkarze mieli jeszcze kilka świetnych okazji doprowadzenia wyniku. Pod koniec pierwszej połowy kilkakrotnie niebezpiecznie było także pod polską bramką. Idealnej okazji nie wykorzystał Fazekas (37 min) oraz László Nagy, którego strzał wybił z linii bramkowej Władysław Zmuda (40 min.).

Po przerwie tempo gry osłabło, w polskim zespole nastąpiło kilka zmian, ale wysokie prowadzenie sprawiło, że nasi reprezentanci nie angażowali w grę maksimum sił. Przez pewien czas Polacy grali w „10”, gdyż kontuzjowany Kmiecik opuścił na 5 min. boisko. W tym właśnie okresie nasi piłkarze zdobyli czwartą bramkę, a jej autorem był ponownie Joachim Marx, który w mistrzowski sposób wykończył rzut wolny (77 min.). Wynik meczu ustalili na minutę przed końcem József Pusztai. (PAP)

Turniej koszykarzy

Niespodziewane zwycięstwo

AZS-u nad Lechem

W drugim dniu turnieju „Otwarcia Sezonu” bardzo emocjonujący pojedynek stoczyły zespoły Lecha i AZS-u. Zastępowane zwycięstwo 90:85 (49:45) odnieśli akademicy. Kiedy w 10 minucie gry Lech prowadził 22:14, wydawało się, że temu przypadnie wygrana. Od tego jednak momentu trener Szafariewicz polecił swoim zawodnikom krótko kryć przeciwników na całym boisku i kolejarze nie mogli znaleźć lekarstwa na taki system gry. Jeszcze do przerwy AZS-owi udało się odrobić straty.

Po zmianie stron trener lechitów desygnował do boju swój najsilniejszy skład, jednak przebieg meczu nie uległ zmianie. Dobrze dysponowany rzutowo Durejko czynił co mógł, jednak nie na wiele to się zdało wobec fatalnej indolencji strzeleckiej pozostałych kolegów z zespołu. A że lechici popełniali jeszcze błędy w obronie i niecelnie podawali, nie wiec dziwnego, że dobrze grający AZS pokonał 1-ligowców. W zwycięskim zespole na szczególne słowa uznania zasłużył Grzeszyk, który nie tylko skutecznie rzucał, ale także bardzo mądrze kierował poczynaniami swoich kolegów. Najwięcej punktów dla AZS-u zdobył: Grzeszyk 28 i Domanowski 22, a dla Lecha Durejko 42 i Paul 8.

W drugim spotkaniu Warta pokonała Olimpię 67:55 (37:23). Warciarze przewyższali młodych koszykarzy Olimpii doświadczeniem i lepszym wyszkoleniem technicznym. Gra nie była ciekawa, oba zespoły rzadko nieskutecznością. Najwięcej punktów dla Warty zdobył: M. Kujawiak 20 i Herkt 12, a dla Olimpii Przechyński 14 oraz W. Soból, Jakubczak i Chudziecki po 8. (Wd)

Kryterium w Gnieźnie

Pod dyktando wielkopolskich kolarzy

O wiele lepszą obsadę niż poprzednie dwa kryteria miał wtorkowy wyścig w Gnieźnie, zamykający cykl startu naszej kolarskiej czołówki w Poznaniu — m. in. z wiadomych powodów nie stawili się na starcie Mytnik i Szurkowski. W tej sytuacji faworytem nr 1 do zwycięstwa i zdobycia pięknego pucharu gnieźnieńskich władz sportowych był ubiegłoroczny mistrz świata Janusz Kowalski. Nie zawiódł on oczekiwani. Na 48 kilometrowej trasie był on bowiem zdecydowanie najlepszy, meldując się na mecie każdego okrażenia (było ich razem 32) w czołówce.

Na ostatnich okrażeniach finiszował samotnie, gdyż żaden z przeciwników nie był w stanie dotrzymać mu kroku. Dobrze wypadli też inni kolarze naszego regionu. Florian Andrzejewski był ostatecznie czwarty, a Lech Kluj (Lech Poznań) piąty. Ogółem startowało 85 zawodników, w tym także Czechosłowacy.

Ostateczna kolejność kryterium: 1. Kowalski (Wielkopolska) — 55 pkt., 2. Mróz (Zielonka) — 21 pkt., 3. Wilczyński (Romet Bydgoszcz) — 15 pkt., 4. Andrzejewski (Wielkopolska) — 10 pkt., 5. Kluj (Lech Poznań) — 9 pkt. (bop)

WĘGRY — POLSKA 3:0
DRUŻYN DO LAT 21

W miejscowości Bóbolna spotkały się reprezentacje młodzieżowe (do lat 21) Węgry i Polski. Zwycięstwo gospodarze 3:0 (1:0).

WĘGRY — POLSKA 2:3
DRUŻYN DO 23 LAT

W miejscowości Hajdusoboszló spotkały się reprezentacje młodzieży (do lat 23) Węgry i Polski. Piękny sukces odnieśli nasi młodzi piłkarze, którzy pokonali rywali 3:2 (0:2).

Konin

Polska — Węgry 0:0 w meczu juniorów

Na stadionie 30-lecia w Koninie rozegrali wczoraj między państwowe spotkanie juniorzy starsi (do lat 21) Polski i Węgier. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem.

Po pierwszych minutach wzajemnego badania Polacy uzyskali nieznaczną przewagę. Szybki i wszechstronny Szostak z poznańskiego Lecha, Pawlikowski i głęboko w polu operujący obrońca Motyka zdawali się mocno zagrażać bramce gości. Pierwsza połowa to przebiegła w środku pola i kilka niewykorzystanych okazji z obu stron.

W drugiej połowie Polacy grali z wiatrem i zdawało się, że będzie to sprawa dla nich korzystna. Niestety, goście stali się jeszcze groźniejsi. Grali szybciej, składniej, panowali w środku pola. Polacy mieli kilka okazji, ale nie potrafili ich wykorzystać. W 75 minucie Pawlikowski po długim dośrodkowaniu z lewej strony z trzech metrów nie trafił do bramki, a prosto w bramkarza gości.

W sumie mecz niewykorzystanych okazji. Lepszym zespołem szczególnie w drugiej połowie byli goście. Z pewnością zimno, przejmujący wiatr nie sprzyjały dobrej grze Polaków, ale też były indywidualne nopsów i braku konsekwencji w grze. (des)

Dwa zwycięstwa siatkarek Warty

Bardzo dobrze wystartowały siatkarki Warty w lidze międzywojewódzkiej. Warciarzki dwukrotnie pokonały poznański AZS w identycznym stosunku 3:0. W zwycięskim zespole wyróżniły się Danuta Matysiak, Liliana Hadyńiak i Bogumiła Róg. A oto inne wyniki:

Przemysław — Zawisza II Sulechów 1:3, 1:3; Energetyk Poznań — Promień Zary 3:1, 3:1; AZS Górz — Stal Ostrow 3:0, 3:0; AZS Zielona Góra — SKS Sulęcín 3:0, 3:0.

W lidze międzywojewódzkiej gra 10 zespołów. Najsilniejszą drużyną z okręgu zielonogórskiego i poznańskiego będzie ubiegłoroczny zwycięzca do II ligi siatkarskiej. (y)

„Mały Lotek”

1, 8, 15, 26, 28

Wycelowana bunderola: 641157

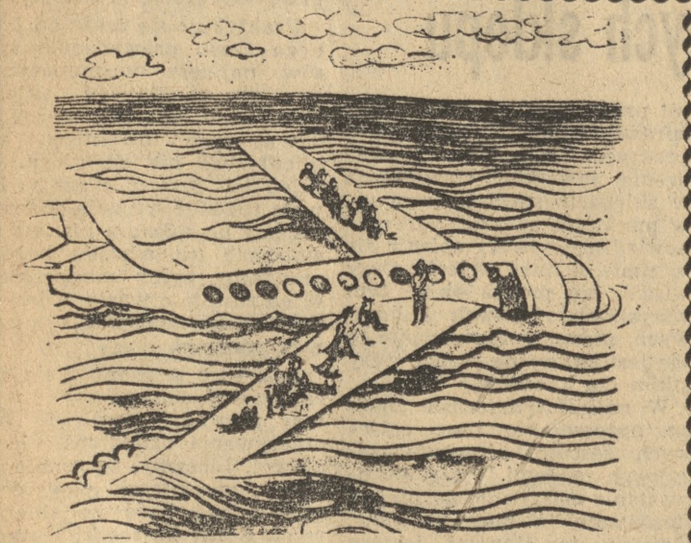
Paradoksy XX wieku

An(g)ielska cierpliwość

Z badań przeprowadzonych przez Zachodnioeuropejskie Centrum Organizacji i Zarządzania w Londynie wynika, że Wielka Brytania zalicza się w obręb EWG do krajów o najniższych placach. Brytyjska sekretarka dyrektorska czy główny księgowy zarobili by np. w RFN dwu i półkrotnie więcej, fachowiec od komputerów — o 60 proc. więcej, zaś dużego przedsiębiorstwa o połowę więcej. Jeszcze drasyciejsze upodlenie występuje w placach robotników różnych działów gospodarki. Mimo tych krzywdzących różnic, plac są w Wielkiej Brytanii zamrożone, drożyna rośnie, a prasa burzliwie nawołuje społeczeństwo do dalszych ofiar i wyrzeczeń. Poczytaj magazyn ilustrowany „Which” zachwala na zimę zdrowy sen w nieogrzewanych sypialniach, hartujący lato, przysparzający oszczędności i wspomagający bilans energetyczny kraju. Czasopis no zapewnia, że „w nadchodzącym sezonie bardzo modne będzie sypianie z butelką gorącej wody w nogach, woreczkiem nagranego piasku lub ciepłą owiniętą w gazetę”.

PAI

HUMOR I SATYRA



— Kapitan samolotu przeprosza za przymusowe lądowanie i życzy przyjemnego pływania.

**"POLKABEL" PROSI ODBIORCÓW
O ZWROT BĘBNÓW DREWNIANYCH**
Kombinat Przemysłu Kabli „Polkabel”
w Krakowie
prosi swoich Odbiorców o przyspieszenie
terminu zwrotu bębnow drewnianych po
dostarczonych wyrobach.
Z uwagi na trudności w transporcie ko-
lejowym — prosi o ich zwrot transportem
samochodowym.

**KOMBINAT SKUPUJE
RÓWNIEŻ BĘBNY**
produkcji krajowej i z importu
Szczegółowych informacji udziela Dzia-
ły Zaopatrzenia Zakładów Kablowych w
Krakowie, Bydgoszczy, Ożarowie, Będzinie
i Żalomiu.
Jednocześnie informuje, że w związku
z ograniczeniem przydziału tarczy na bę-
bny kablowe, nie będą obecnie udzielane
prerogaty terminu zwrotu bębnow.

2275-K2

Praca Nauka

Przyjmę pracę chałupni-
czą, również szyć. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 25558g.

Ślusarzy, ślusarzy spawa-
czy oraz do przycięcia
zawodu zatrudnię zaraz.
Warsztat ślusarski i me-
chaniki maszyn. Poznań,
Górska 2 dojazd auto-
busem nr 51. 24437g

Młode małżeństwo przy-
jmuje dorozw. Warunek
mieszkania. Straburzyń-
ski, Poznań, ul. Wołyńska
17 m. 1. 24341g

Poszukuję pani życiowej
i serdecznej do opieki
nad 3 i 6-letnim dzie-
ciem. Tel. 643-57 po 16. 24497g

Przyjmę pracę w dom.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24522g.

Ucznia w zawodzie mecha-
nika maszyn biurowych
przyjmie warsztat. Poz-
nań, ul. 23 Lutego 7. 24542g

Kominiarz potrzebny za-
raz. Kordus Gorzów Wlkp.
ul. Słowackiego 2 m. 5. 24550g

Przyjmę dorozw. waru-
nek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 24336g.

Pani w godzinach popołu-
dniowych przyjmie lekka
prace chałupniczą. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 24336g.

Młode małżeństwo przy-
jmuje dorozw. z wszelki-
mi warunkami. Warunek mie-
szkania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24558g.

Potrzebna pani umiejąca
robić zapki (ręczna pra-
ca). Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24295g.

Małżeństwo bezdzietne —
przyjmuje dorozw. Waru-
nek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 24296g.

Potrzebna pomoc domo-
wa, warunki dobre. Poz-
nań, Żeromskiego 6b m. 10
Sieczkowska. 24366g

Potrzebny palacz c.o., tel.
501-61 po godz. 20.00.
— 8 i 17 — 20. 24319g

Kto od grudnia zaopieku-
je się o siebie 2-5-rod-
nym dzieckiem w Okoli-
cach ul. Jesiennej. Nie
wyklucza się opieki do-
chodzącej. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24421g.

Sprzedam mały żelazny
piec stalopalny. Mickie-
wicz 24 m. 1. 24345g

Sprzedam tanio nową
przędzarkę do Warszawy,
Flata, Jan Zawieja, Pn-
wy, Aleja Mickiewicza 23.
24384g

Koźne damski sprzedam.
Podchorążych 1. 24274g

Sprzedam łóżko metalo-
we, magiel ręczny „War-
ta”. Przybyszewskiego 39
m. 3, po 17. 24461g

Sprzedam Jawę 250, ul.
Galla 5 m. 9. 24493g

Sprzedam wózek gębokł.
Ul. Chociszewskiego 22
m. 3. 24496g

Sprzedam mocarnie MSC7
z prasą PS-1 prawie no-
wą oraz sponowizatkę
ciągnikową WC-3. Kazi-
mierz Górsz. Przecław
64-514 Pamiętkowo — Sza-
motuły. 24502g

Samochody

Volkswagena 1300 sprze-
dam, Poznań, Pamiętkowa
10 m. 3, tel. 33-16-57. 26741g

Sprzedam Skodę S 100.
Antoni Górski, ul. Bato-
rego 14D m. 34 Września.
1252p

Sprzedam Zaporozca 1973.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24508g.

Sprzedam okazynie Flata-
wiosłowej 1900 B w bar-
dzo dobrym stanie — sil-
nik w idealnym Gostyń,
Marchlewskiego 29 m. 3.
25843g

Instrukcje, części Merce-
desa 170 kupię, tel. 672-629.
24244g

Zamienie Flata 1250 na
128p. Tel. 614-81. 24243g

Sprzedam Skodę 1000 MB
1968 r. Os. Piastowskiego
93 m. 30. 24267g

Sprzedam samochód Syre-
na 105 nowa i Dacia no-
wa. Orlada — Poznań,
Małe Garbary 2, Wulka-
nizacja. 24182g

Sprzedam Syrenę 104. Ul.
Boh. Westerplatte 17. 24344g

Kupię Skodę S-100 lub
Flata 126p. Poważne Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 24308g.

Flata 126p sprzedam. Od-
biór w IV kwartale. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dia 24377g.

Fiat 600 sprzedam, cena
20 tys. zł. Zbigniew Opala-
zam. Dąbrowa nr 47, p-ta
Bukowiec Stary 64-332.
24381g

Wartburga 311 do remon-
tu lub na części sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24385g.

Sprzedam Syrenę 104 1969
r. Ryszard Skiba, Urba-
nowska 3 m. 3 w godz. 16
— 19.00. 24413g

Sprzedam Syrenę rocznik
1960, stan dobry. Cena 28
tys. zł. P-n Osiedle Wiel-
kiego Października 12 m.
82, do godz. 17. 24517g

Lokale

Pracownik naukowy z 20-
letnim doświadczeniem
poszukuje pokoju lub mieszka-
nia na okres pół roku. Cena obo-
jętna. Tel. 531-29 po 16.00
lub Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 26131g.

Kupię mieszkanie M-3 rów-
nież stare budownictwo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 25637g.

Ostrów Wlkp. — mieszka-
nie M-3, nowe, komfort za-
mieszkania na podobne w Ka-
liszu, Poznań lub Szcze-
cin. Wiadomość: Ostrów
Wlkp. tel. 47-31. 1251p

Kupię M-3, M-4 własno-
ściowe, parter, 1 piętro. Of-
erty pisemne pod adre-
sem, Poznań Popoliński 2
m. 19. 3210-K2

Przepisujemy na maszynę, stenografujemy
narady, walne zebrania — Stowarzyszenie
Stenografów i Maszynistów w Polsce.

PUNKT USŁUGOWY
POZNAŃ, ul. CHEŁMOŃSKIEGO 7
telefon 653-33. 25762g

Uczący się poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24192g.

Studentka poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24220g.

Zamienie 2 pokoje, kuch-
nia, przedpokój, samo-
dzielne I ptr. (piec), sta-
re budownictwo w Zie-
lonej Górze, ul. Wrocław-
ska 55 m. 3 Znajdą Kar-
niłowicz, na podobne w
Poznaniu. 24236g

Małżeństwo bezdzietne po-
szukuje pokoju. Oferty
Szwabe, Koźmin Wlkp.
ul. Krotoszyńska 3, tel.
53. 24234g

Odstepię lokal z za-
pleczem o pow. 50 m² pil-
nie z powodu choroby na-
dający się na sklep lub
ciche rzemiosło w cen-
trum Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 24237g.

Gnieźno dwa pokoje, ku-
chnia, łazienka, kwaterun-
kowe, frontowe, sonecz-
ne, nowe budownictwo za-
mieszkanie Po-
znań (peryerferie niewy-
kuczone). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24258g.

Wzemu w dzierżawę na
pół lub 1 rok kawalerkę
— najchętniej w pobliżu
szpitala ul. Lutycka, Za-
pięta z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Dwa pomieszczenia 28 m²
na cichej przemyśle lub
rzemiosło oddam. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24352g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Wzemu w dzierżawę na
pół lub 1 rok kawalerkę
— najchętniej w pobliżu
szpitala ul. Lutycka, Za-
pięta z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Dwa pomieszczenia 28 m²
na cichej przemyśle lub
rzemiosło oddam. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24352g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Wzemu w dzierżawę na
pół lub 1 rok kawalerkę
— najchętniej w pobliżu
szpitala ul. Lutycka, Za-
pięta z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Dwa pomieszczenia 28 m²
na cichej przemyśle lub
rzemiosło oddam. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24352g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Wzemu w dzierżawę na
pół lub 1 rok kawalerkę
— najchętniej w pobliżu
szpitala ul. Lutycka, Za-
pięta z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Dwa pomieszczenia 28 m²
na cichej przemyśle lub
rzemiosło oddam. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24352g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Wzemu w dzierżawę na
pół lub 1 rok kawalerkę
— najchętniej w pobliżu
szpitala ul. Lutycka, Za-
pięta z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Dwa pomieszczenia 28 m²
na cichej przemyśle lub
rzemiosło oddam. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24352g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Wzemu w dzierżawę na
pół lub 1 rok kawalerkę
— najchętniej w pobliżu
szpitala ul. Lutycka, Za-
pięta z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Dwa pomieszczenia 28 m²
na cichej przemyśle lub
rzemiosło oddam. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24352g.

Mieszkanie 42 m² parter,
blisko Głogowskiej w Po-
znaniu, zamienie na więk-
sze do 75 m² do II piętra,
najchętniej blisko cen-
trum, lub kupię własno-
ściowe w starym budow-
nictwie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24356g.

Wzemu w dzierżawę na
pół lub 1 rok kawalerkę
— najchętniej w pobliżu
szpitala ul. Lutycka, Za-
pięta z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Kłódzko — kwaterunko-
we, samodzielne 2-pokojo-
we mieszkanie zamienie
na mniejsze w Poznaniu.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24460g.

Małżeństwo bezdzietne po-
szukuje pokoju na okres
2 lat. Członkowie SM.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24464g.

Kupię, mieszkanie włas-
nościowe M-3 lub M-4.
Oferty (z dzielnica) kiero-
wać pod adresem Michał
Kubiak, 85-132 Bydgoszcz,
Ugory 22 m. 4. 24466g

Zamienie 3 pokoje, łazien-
ka I piętro, na dwa mie-
szkania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24471g.

Krosno n. Wiskiem, kwaterunko-
we (30 m², I p.) zamienie
na podobne w Poznaniu.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24489g.

Poszukuję lokalu użytkow-
ego do 50 m² (wymaga-
nie: światło, woda, gaz) na
cichej przemyśle. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 24513g.

Małżeństwo, członkowie
spółdzielni z dwuletnią
córka wynajmie pokój z
kuchnią. Jeżycka 35 m. 1.
24519g

Dwa bracia studentki archi-
tektury i medycyny
poszukują pokoju przy
kulturalnej rodzinie,
względnie kawalerki. Of-
erty: „Prasa” Grunwaldzka
19 dia 24523g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Dwóch panów pracują-
cych poszukuje pokoju.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24589g.

Nieznien — pewna
i szlachetna Poznańska
Gra Liczbowa
„KOZIOLKI”
Wysokie wygrane,
samochód — nagrody!
5474-K1

Sprzedam połowę domu z
ogrodem i garażem. De-
bić blisko tramwaju. Ad-
res wskaże „Prasa” dia
24190g.

Kupię domek mieszkalny
lub campingowy w Puszczy-
kowie lub okolicy.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24337g.

Sprzedam działkę z dom-
kiem jednorodzinnym pod
rozbiórke, 1.250 ha ziemi.
Wielak, Luboń 3, ul. Po-
wiatowskiego 8. 24193g

Kupię domek letni nad je-
ziorem z działką własno-
ściową. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 24389g.

Kupię do 800 m² ziemi z
2 pokojowym domkiem
lub domkiem gospodar-
czym w Poznaniu przy
dobrej komunikacji miej-
skiej. Wyczerpujące of-
erty: „Prasa” Grunwaldzka
19 dia 24276g.

Parcelę z prawem zabu-
dowy sprzedam. Luboń 3
ul. Poprzeczna 6 m. 8.
24279g

Parcelę budowlaną kupię,
Górczyn, Raszyn, Debiec.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24289g.

Sprzedam gospodarstwo
rolne 10 ha ziemia pszen-
no — buraczana, nowy dom
mieszkalny i budynek gos-
podarczy. Maria Tomko-
wicz, Ruchocin koło
Gniezna p-ta Witkowo.
24411g

Domek lub pół domku
blisko jeziora w Kościelcu,
Mosinie, Puszczykowie, ku-
pie. Listy: Biuro Ofert-
szeń, Katowice, dia „8192”,
2305-K2

Kupię działkę z prawem
zabudowy na Starolecie
lub okolicy. Oferty: „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
24444g.

Sprzedam willę jednorod-
zinną, piękną, wygodną,
garażem i ogrodem. W
roczniku nowoczesne
mieszkanie 2-pokojowe.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 24349g.

Wydzierżawę na dogod-
nych warunkach działkę
pow. 2500 m² dla celów
ogrodniczych lub innych
(możliwość lekkiej zabu-
dowy). Wiadomość: Mini-
kowo, ul. Lysogórska 17.
24454g

Wydzierżawę na dogod-
nych warunkach działkę
pow. 2500 m² dla celów
ogrodniczych lub innych
(możliwość lekkiej zabu-
dowy). Wiadomość: Mini-
kowo, ul. Lysogórska 17.
24454g

Wydzierżawę na dogod-
nych warunkach działkę
pow. 2500 m² dla celów
ogrodniczych lub innych
(możliwość lekkiej zabu-
dowy). Wiadomość: Mini-
kowo, ul. Lysogórska 17.
2

TEATRY

OPERA — g. 19 „Aida”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kiss me, Kate”.
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI I AKTORA Scena Młodych — g. 17 „Janosik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Taka laana dziewczyna” (fr. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30 „Lady Caroline Lamb” (ang. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16, 18, 19, 20 „Dzień szkalak” (ang.-fr. 15 l.).
BALTYK — g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Alfredo, Alfredo” (wł. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Zemsta wilka morskiego” (rum. b.o., g. 19, 20, 21 „Rodzinny gang” (wł. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 16, 18, 20 „40 karatów” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17, 30 „Old Surehand” (jug bo).
MALTA — g. 19 seans zamknięty DKK „Malta”.
MINIATURA — g. 15, 30, 17, 30 „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki” (wł. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 13 „Zbieracz” (ang. b.o.), g. 17, 19, 21 „Nieuchwytny morderca” (wł. 18 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Mr. Majestyk” (USA 15 l.).
TECZA — g. 17 „Kajtek i siedmio głowy smok” (węg. b.o.), g. 19 „Joe Kidd” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Cen ny lup” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Absolwent” (USA 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18, 19, 20 „Spokojne miejsce na wsi” (wł. 18 l.).
WILDA — g. 9 „Noce i dnie” (pol. 15 l.) cz. I i II, g. 15, 17, 30, 20, 21 — cz. II.
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Ważki” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 21 „Pulapka na generała” (jug. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wykopalska Pompei”.
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9 — 17.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-06; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Plastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Poloniz. Ginekologiczna, ul. Jaskółskiego 41, tel. 419-299; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 2; dyżurują: lekarz psychiatra wgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i w zakresie służby zdrowia — tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/108, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Stowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Melodie na szczyt przyjaźni; 8.35 Bydgoski koncert fortepianowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Złoty kłosek” (jęz. polski); 9.25 Radioteatr: „Piosenki i zespoły ludowe”; 10.08 Arlekinada, arie instrumentalne; 10.30 „Rozmowy nad Christa” — pow.; 10.40 Nagrania z gwiazd; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rep. z IX Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 13. „Mazowsze”; 13.15 Dom i my; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Przebieg z Berlina; 14 Sport to zdrowie; 14.05 „Człowiek i środowisko”; 14.10 Spotkanie z folklorem; 14.35 Piosenki do słów A. Osieckiej; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Studio jazzowe PR; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmoplast; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przebieg non stop; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 NURT — „Podstawowe części składowe życia społecznego”; 20.25 Koncert życzeń; 21.20 Rep. z IX Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 22.30 Gra zespołu Bojandziejewa; 22.30 „Uczni w aneksie”; 22.45 Piosenki Emilia Sołtys; 23.05 Korrespondencja z zagranicą; 23.10 Z wokalistyką na ty; 23.40 Melodie srebrnego ekranu.
WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4.

Rzetelność — cechą załogi PPB nr 2

Dobiega końca rozpoczęta w 1967 r. budowa tzw. dolnego tarasu Rataj. Na tym największym osiedlu Poznania (dla około 120 000 osób) do nowych mieszkań wprowadziło się przeszło 50 000 ludzi.

Żalozce Poznańskiej Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 (generalny wykonawca osiedla) pozostało w tym rejonie Rataj do wykonania: część do mu 11-kondygnacyjnego, 3 pawilony handlowo-usługowe i budynek szkolny wyznaczony na siedzibę liceum ogólnokształcącego. Najprędzej gotowe będą mieszkania, z pawilonów — dwa w tym roku, jeden w przyszłym, a szkoła w 1977.

Dłużej potrwa na dołnym tarasie budowa 16-kondygnacyjnych domów. Montaż pierwszego wysokiego budynku z elementów prefabrykowanych jest rozpoczęty. W sumie powstanie tutaj 16 takich wieżowców. Wszystkie one, po wprowadzeniu udoskonalonej technologii, montowane będą z wielkich płyt z gotową fakturą zewnętrzną.

Obecnie załoga PPB nr 2 znacznie więcej buduje na górnym tarasie Rataj, na który przeznaczono 300 hektarów obszaru między ulicami: nowo projektowaną Ostrowską, Obotrycką, Majakowskiego i Inflancką. Najdalej zaawansowane są prace przy wznoszeniu jednego z przewidzianych tu zespołów mieszkaniowych — osiedla Lecha.

Od chwili przystąpienia do wznoszenia osiedla na Rata-

jach, którego inwestorem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”, właśnie na nim PPB nr 2 najwięcej w ciągu roku przekazała do użytku. Wprawdzie załoga buduje również w innych miejscach Poznania, a także poza jego granicami, jak np. w Nowym Tomyslu, jednak większość rocznych zadań realizuje na Ratajach.

W tych dniach załoga PPB nr 2 znajduje się wśród tych przedsiębiorstw, które wykonywały zadania obecnej 5-latk. Wykańcza ona bowiem ostatnie z tego planu mieszkania. W sumie w ciągu lat 1971-1975 PPB nr 2 miało przekazać do użytku 8696 mieszkań. Do końca tego roku wybuduje jeszcze 570 mieszkań. Dzięki temu bieżąca 5-latka zrealizowana będzie w 107 proc.

Również pomyślnie przebiega w tym 5-leciu budowa tzw. obiektów towarzyszących. Na plan 60 400 m kw. powierzchni użytkowej — do 30 września br. oddano do użytku 62 161 m kw. Wybudowano 8 przedszkoli, 3 szkoły, 2 żłobki, 3 placówki służby zdrowia, 9 pawilonów handlowych i 10 innych obiektów, m. in. warsztaty remontowe, kawiarnię i bary szybkiej obsługi. Dobrze także zrealizowano założenia 5-letniego planu finansowego w produkcji podstawowej (prace budowlano-montażowe). Jest on wykonany w 133 proc.

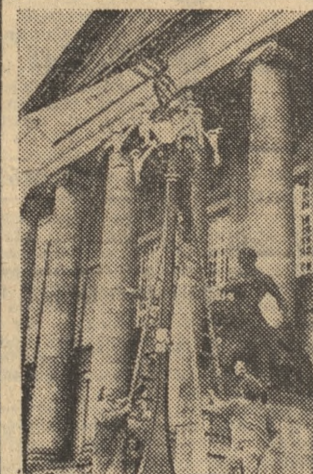
Osiągnięcia te są tym bardziej godne podkreślenia, że wykonano je przy mniejszej liczbie zatrudnionych, niż zakładał to plan 5-letni. Zamiast przewidywanych 1650 osób, zrealizowano zadania zatrudniając 1462 ludzi (w ciągu obecnej 5-latk liczba zatrudnionych zmalała o 9,5 proc.).

Na uzyskanie tak dobrych wyników składa się wiele czynników, m. in. zwiększenie wydajności pracy, nie mniej ważna jest także rzetelność, obowiązkowość oraz stabilność załogi. Jedną trzecią pracowników związana jest z przedsiębiorstwem ponad 20 lat. Znaczenie więcej legitymuje się przeszło 10-letnim stażem.

Sprawę dyscypliny pracy w przedsiębiorstwie omawiano na Konferencji Samorządu Robotniczego, zorganizowanej pod koniec września. Ustalono na niej program działania m. in. w tym zakresie. Postanowiono zdecydowanie przeciwdziałać naruszaniu przez niektórych pracowników regulaminu pracy.

W sumie jednak stwierdzono, że w przedsiębiorstwie małe wskaźniki absencji nieusprawiedliwionej. Cenny to objaw. Prawidłowe wykorzystanie czasu pracy przynosi przecież wymierne rezultaty na budowach. (an)

Nowe kandelabry już przed Operą



Fronton poznańskiej Opery odbiór nowa, okazała kandelabry, wykonane przez mistrza ślusarskiego Bogdana Kościńskiego wg projektu mgr Barbary Kozłowskiej. W ubiegły wtorek rozpoczęto montaż pierwszych kandelabrow. Dodatkowe oświetlenia zawieszono zostaną również nad wszystkimi wejściami do gmachu. Na zdjęciu: prace montażowe przy stawianiu nowych lamp. (za)

Fot. — H. Kamza

Sąsiedzka współpraca handlowa



Na zdjęciu: przy stoisku pończosznicy.

Fot. — H. Kamza

Już po raz trzeci sklep „Alfa” Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” Oddział w Poznaniu prowadzi sprzedaż towarów z NRD opartą na zasadzie wymiany z przedsiębiorstwem handlowym „Consument” w Cottbus. Tydzień wcześniej, podobną sprzedaż polskich towarów prowadzono w Cottbus. Zainteresowaniem mieszkańców tego miasta cieszyły się m. in., wyroby z wikliny i kosmetyki „Lechii”.

Co oferujecie poznaniankom? — pytamy kierowniczkę Halię Komarek i Wacławę Kasprzak.

Otrzymałyśmy bogaty wybór towarów. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się bielizna damska i męska, ceramika, w tym butelki do karmienia niemowląt, koldry puchowe i koce o bogatej kolorystyce i wzornictwie. Mamy jeszcze skarpetki męskie i kolanówki dziecięce. Wózki dziecięce sprzedane zostały błyskawicznie.

Obroty? — Rekordowe. Sprzedaż rozpoczęliśmy w poniedziałek i już pierwszego dnia wyniosły one ponad 2 mln zł.

Obserwujemy zainteresowanie wszystkimi towarami. Czy tam też sprzedajecie towary z NRD?

ODPOWIADAMY

Stała czytelniczka, Władysława K. — Po śmierci członka spółdzielni mieszkaniowej osoby bliskie, np. małżonek lub dzieci zamieszkałe razem w mieszkaniu spółdzielczym, mogą ubiegać się o przyjęcie ich na członka, wraz z przydziałem mieszkania. Należy wówczas uiścić obowiązujący udział, jak również wkład mieszkaniowy zmarłego członka spółdzielni wypłacony zostanie spadkobiercom, ustalonym przez sąd. (2503)

Irena S. — Radzimy napisać do Księgarni Wyszyńskiej w Warszawie, ul. Nowolipie 4. Książkę — jeżeli jest w sprzedaży — przysłać za zaliczeniem pocztowym na Pani adres. (2466)

„Układ krwionośny i oddechowy”; 8 — TV Kurs Informatyki — „Kompleksowa automatyzacja zarządzania oraz sterowania pracami technologicznymi i produkcyjnymi”; 10 — Język polski, kl. II lic. — Aleksander Puszkina; 10.35 — „Wspólnie słowo — wolność” — radz. film fab. (kol.); 13.45 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka, I. 33; „Światło i kwanty”; 14.30 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin, I. 41; „Pielęgnowanie i zbiór zbóż”; 15.05 — Matematyka w szkole — „Wyrażenia dwumianowe i ułamki dziesiętne” (II); 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Ekran z bratkiem”; 18.05 — „Radar”; 18.20 — „Czym żyje świat” (kol.); 18.50 — Reklama — „Muzyka i Merkury” (kol.); 18.55 — „Poligon” (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Przypomnienie, radzimy” (kol.); 20.25 — Teatr Senej; „Napad” — scen. i reż. — Feliks Falk i Janusz Dymek; 21.20 — „Pegaz” (kol.); 22.05 — Dziennik (kol.); 22.20 — Reklama (kol.); 22.25 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.50 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, I. 2 (kol.); 17.25 — „Bardzo długie pociągi” — film (kol.); 17.45 — Partia w działaniu; 18.05 — „Potaniec — godzina 0”; 18.35 — „YAO” — film ser. prod. franc. odc. pt. „Władcy buszu” (kol.); 19 — „Spotkania z Wielkopolską”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Informator turystyczny (kol.); 20.40 — „Serdeczność pełna blasku” — Z twórczości kompozytorów rosyjskich i radzieckich — Sergiusz Rachmaninow (kol.); 21.20 — „24 godziny” (kol.); 21.30 — „Idziemy do ciebie ziemi” — Wójcikowy Film Dokumentalny; 22.10 — Język francuski, I. II kursu I stopnia; 22.40 — Oferty.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin, I. 4; „Powstawanie i kształcenie się gleb”; 7 — TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt, I. 2;

Występ młodzieżowej orkiestry z RFN

Jest ich dwadzieścia: młodych pasjonatów zespołowego muzykowania. Pochodzą z przedmieścia Hamburga — Ahrensburg i są uczniami tamtejszych szkół. Od kilku lat tworzą młodzieżową orkiestrę kameralną. Nieprofesjonalna — rzecz jasna. We wrześniu roku ubiegłego podejmowali u siebie Orkiestrę Kameralną Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego kierowaną przez Agnieszkę Duczmał, a w tych dniach przybyli do naszego miasta z artystyczną rewizją.

Na zaproszenie PTM i Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Muzycznej orkiestra z RFN pod batutą Karla-Heinza Fabebera, wystąpi dzisiaj w Sali Czerwonej Pałacu Działalisk przy Starym Rynku. W programie wieczoru utwory Purcella, Vivaldiego, Mendelssohna, Haendla, Schuberta i Telemanna.

Słowem wiążącym opatrzyć całość Zdzisław Dworzecki; początek koncertu o godz. 19. (wig)

INFORMUJEMY

● Dzisiaj o godz. 16 otwarcie „Klubu Seniora” przy ul. Robotniczej 4 (m. in. projekcja filmu „Westerplatte”).

● W najbliższą niedzielę, w godz. 7 — 11 Rejonowa Przychodnia przy ul. Ognik 18 przyjmować będzie pacjentów z dziedziny Ginekologii (poradnia ogólna, D. i D., poradnia dla kobiet, stomatologiczna i gabinet zabiegowy).

● Dom Kultury Drukarza ul. Inżynierska 10 zawiadamia, że przyjmują jeszcze zapisy na kursy szkoleniowe I i II stopnia oraz na kurs brydża towarzyskiego. Informację udzieli i zapisy przyjmują Kierownik KDK ul. Inżynierska 10 p. nr 6 II pr., tel. 565-11 w godz. od 9.00 — 17.00.

Sprawy codzienne

Według kompetencji

Kilka zdarzeń z niedawnej przeszłości skłania mnie do proponowania próby nietradycyjnego spojrzenia na zjawisko, które przyjąłmy określać umownym, zaczerpnętym z gastronomicznej branży hasłem — „kolega”.

Oto mam właśnie dyżur w drukarni, czyli tzw. „redakcji nocnej”. Być może nazwa ta jest cokolwiek zwodnicza, bowiem — jak wynika z doświadczeń — sugeruje, iż przy telefonach dyżuruje sztab dziennikarzy, którzy nocną porą załatwiają skargi, przyjmują zażalenia i uwagi. Tymczasem dziennikarzy jest najwyżej dwóch i wspólnie z drukarzami troszczą się o to, by wczesnym rankiem, o oznaczonym terminie „Głos” dotarli do rąk czytelników. Trzeba przejrzeć i opracować setki depesz nadchodzących z kraju i ze świata, nadać poszczególnym stronom ostateczny kształt. Proces skomplikowany, odmierzony minutą i sekundą harmonogramem. Taki jest sens pracy „redakcji nocnej”. Rzecz jasna — w uzasadnionych i nagłych wypadkach dziennikarz powinien również zapewnić pomoc interwencyjną czytelnikowi.

Na biurku odzywa się telefon. — Dobry wieczór, czy redakcja nocna? Tu mówi Wiśniewski. Najpierw chciałbym zadać niedyskretne pytanie: czy tu bi pan jeździć autobusem?

— Może jaśniejsi i zwięźlej, proszę — próbuję sprowadzić rozmowę na właściwe tory; stos depesz rośnie, czas ucieka. — A cóż to? Spieszysz się panu? — „Wylądowca” po drugiej stronie jest wyraźnie niezadowolony. — Telefonuję z dworca PKS. Nie dostałem się do autobusu, taki był przepełniony. Ładna granda, co? Niech pan zaraz przyjdzie to zobaczyć. Czekam...

— „Proszę zrozumieć — usiłuję łagodzić sprawę — tu jest drukarnia; rozumie pan — depesze, maszyny, aktualne wydanie, czas... Niech pan zadzwoni jutro do redakcji dziennej, do osoby, która się bezpośrednio tym zajmuje (podaje numer), albo, jeśli pan woli, sam przekaże kolede... — No, tak — słuchawka telefonu aż ciężka od ładunku tronu — wszyscyście z jednej gliny. Jak trzeba coś ważnego załatwić, pomóc, to kładziecie po sobie uszy. A swego kolegi niech pan pocatuje w... — Tu następuje zwięzłe określenie, zwięźlone trzaśnięciem słuchawki.

Prawda, iż zawód dziennikarza — jeśli chce się w pełni poświęcić na to miano — ma charakter szczególny. Reprezentuje on opinię publiczną, winien bronić słusznych interesów swoich czytelników i nie powinno być zdarzenia, obok którego mógł przejść obojętnie. Wszakże i u nas obowiązują pewien podział kompetencji, podyktowany zresztą troską o to, by jeden człowiek, miast robić wszystko i w sposób przeciętny, specjalizował się w określonej grupie zagadnień, z większym pożytkiem nie tylko dla niego, lecz przede wszystkim dla zainteresowanych, dla czytelników.

Tak więc jeśli zatelefonuje do mnie niewiasta z zapytaniem co ma robić jej córka po maturze — stosownie będzie odesłać ją do Działu Łączności z Czytelnikami, zaś panu, który chce zaproponować pewne usprawnienie w ruchu autobusowym — polecę naszego specjalistę od spraw komunikacji. Mimo, iż takie rozwiązanie wydaje się najwłaściwsze, bywa, że jedyną reakcją jest wtedy „domyślnie”: a h a, k o l e g a. Czy tacy „kolegacy” pokutują wyjątkiem w środowisku dziennikarskim? Albo nie. Dwa dni temu byłem świadkiem scenki na Dworcu Centralnym w Warszawie, kiedy to pewien jegomość „pomylił adresy” i naurgał w niewybrednych słowach panienkę z informacją kolejowej za to, że nie mogła zmienić mu 1000 zł.

Jeśli urzędnik, kelner, sprzedawca, ktokolwiek — odmawia wykonania czynności wchodzącej w zakres jego obowiązków, zastanawiając się przy tym „kolegę”, słusznie wyrażamy swą dezaprobatę i krytyczny stosunek. Trudno jednak winić np. bileterkę w kłnie za złą jakość kopii filmowej, a listonosza za to, że przedłużyła się remont najbliższych poczt — podobnie jak nie sposób mieć pretensje, iż w Urzędzie Stanu Cywilnego nie udzielają rozwodów, a bary mleczne nie przyjmują parasoli do naprawy.

ZBYSZEK KRUSZONA